

KANADYJSKIE LINIE LOTNICZE TWORZĄ FLOTĘ SAMOLOTÓW ELEKTRYCZNYCH

Kanadyjskie linie lotnicze Harbour Air we współpracy ze spółką MagniX zamierzają wyposażyć swoją flotę 37 hydroplanów w silniki elektryczne. Jeśli testy zakończą się sukcesem, to pierwsze loty pasażerskie rozpoczną się pod koniec 2021 r. - podała agencja Bloomberg.

Firmy planują w pierwszej kolejności wymienić zasilany paliwem lotniczym silnik Pratt & Whitney PT6 sześciuosobowego samolotu De Havilland DHC-2 Beaver na silnik elektryczny wraz z bateriami i rozpocząć loty testowe w listopadzie bieżącego roku. Eksperymentalna jednostka ma mieć zasięg ok. 100 mil (ok. 160 km) i ważyć tyle samo co niezmodyfikowany model.

Jeśli loty zakończą się sukcesem, a projekt zostanie zatwierdzony przez organy regulacyjne USA i Kanady, firma Harbour Air planuje montaż tworzonych przez MagniX silników elektrycznych w całej swojej flocie hydroplanów: 15 modelach DHC-2 Beaver i 22 samolotach DHC-3 Single Otter.

Kanadyjska firma Harbour Air reklamuje się jako największa linia lotnicza wykorzystująca samoloty przystosowane do startów i lądowań z powierzchni wody. Każdego roku przewozi ok. pół miliona pasażerów w regionie Kolumbii Brytyjskiej oraz miasta Seattle.

Produkowane przez firmę silniki Magni500 posiadają 750 koni mechanicznych i zapewniają ok. 60 minut pracy przy pełnych bateriach. Większość lotów Harbour Air trwa zaś ok. pół godziny, co daje dużą rezerwę energii - wskazał szef pochodzącej z okolic Seattle firmy MagniX Roei Ganzarski.

Pojemność baterii nadal jest największym czynnikiem ograniczającym dążenie do elektryfikacji transportu lotniczego - zaznaczył dyrektor generalny, który w przeszłości był menadżerem Boeinga.

Jak wskazała firma Roland Berger obecnie na całym świecie prowadzonych jest ok. 100 niezależnych projektów dot. samolotów elektrycznych. Agencja Bloomberg wskazała na wspieraną przez Boeinga i JetBlue Airways firmę Zunum Aero, która dąży do wprowadzenia na rynek lotniczy hybrydowych silników elektrycznych do 2022 r. JetBlue zainwestowało także w spółkę Joby Aviation, która pracuje nad pięciosobowym modelem elektrycznego samolotu o zasięgu 150 mil.

jw/PAP